

Skoczów: Sprawa boiska utknęła w miejscu?

Data publikacji: 27.05.2015 19:15

Już od paru miesięcy ciągnie się sprawa użytkowania boiska na Stadionie Miejskim w Skoczowie przez szkołę piłkarską LUKAM. Po wystosowaniu wielu pism w sprawie wyjaśnienia niepewnej sytuacji m.in. do dyrektora SOSiR, jak również przygotowaniu odpowiedniej petycji, przedstawiciele szkoły postanowili jeszcze raz przedstawić swoje stanowisko w tej sprawie na minionej sesji Rady Miejskiej Skoczowa.

Po raz ostatni, występujemy z gorącą prośbą o wsparcie, o zmianę kierunku patrzenia, na spojrzenie w przyszłość. Z wielką radością przyjdziemy tu raz jeszcze, aby podziękować, a nie po to, aby się pożegnać – tymi słowami zakończył swoje wystąpienie na ostatniej sesji Rady Miejskiej Skoczowa Krzysztof Czupryński, przedstawiciel rodziców, który wystąpił przed Radą Miejską z upoważnienia Ireneusza Kościelniaka, wiceprezesa KP LUKAM, właściciela Szkoły LUKAM 2010 oraz Andrzeja Ogórka, prezesa KP LUKAM.

Wizyta przedstawiciela KP LUKAM na ostatniej sesji była wynikiem nadal nierozstrzygniętej kwestii użytkowania boiska na Stadionie Miejskim przy ul. Sportowej w Skoczowie. Przypomnijmy, iż sprawa ta ciągnie się już od paru miesięcy, a dokładnie od momentu kiedy szkoła piłkarska LUKAM otrzymała wypowiedzenie umowy na korzystanie z tego boiska. Dyrekcja SOSiR wskazał również na ograniczenie czasu korzystania przez klub sportowy LUKAM z murawy. Decyzje te zaniepokoiły LUKAM, a rodzice protestując w tej sprawie wystosowali do Burmistrza Miasta Skoczowa Mirosława Sitko odpowiednią petycję, którą odczytano 16 kwietnia br. podczas spotkania na Stadionie z rodzicami trenujących dzieci oraz włodarzami Miasta Skoczowa i dyrektorem Skoczowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Petycję tę podpisało 541 osób, a jak podkreśla Czupryński podpisy były zbierane tylko w ciągu trzech dni.

W tej sprawie również do biura dyrektora SOSiR wpłynęło m.in. pismo Ireneusza Kościelniaka z prośbą o przedłużenie umowy. **Zwracamy się z prośbą o podpisanie umowy, na mocy której Szkoła Piłkarska LUKAM będzie mogła korzystać z boiska (...) w sezonie 2015/2016. Prosimy o możliwość korzystania z obiektu na obowiązujących dotychczas warunkach, a także finansowych, z utrzymaniem ilości dni i czasu korzystania z płyty boiska** – czytamy w piśmie.

Ponieważ pojawiły się informacje o konieczności zmiany regulaminu użytkowania obiektu, pod koniec kwietnia LUKAM wystosował również pismo z propozycjami takich zmian uwzględniające przede wszystkim rozwój sportu wśród dzieci i młodzieży oraz promocję Miasta Skoczów. 18 maja br. LUKAM otrzymał odpowiedź dyrektora SOSiR Zbigniewa Gila w sprawie przedłużenia umowy. **Informuję, że aktualnie nie możemy się wypowiedzieć jednoznacznie na temat zasad korzystania z boiska. (...) Zostało zlecone wykonanie ekspertyzy stanu murawy boiska w Skoczowie. Wynik powinien być znany do końca maja br.** – poinformował dyrektor SOSiR. W piśmie czytamy, iż po uzyskaniu ekspertyzy wszystkie zainteresowane podmioty zostaną o niej niezwłocznie poinformowane. Celem badań murawy było m.in. określenie zaleceń, które umożliwią poprawę jej stanu, opracowanie rocznego harmonogramu zabiegów pielęgnacyjnych czy zaleceń dotyczących harmonogramu treningów i meczy.

Ta odpowiedź nie usatysfakcjonowała LUKAM, szkółce zależy bowiem na czasie i jak najszybszym uregulowaniu kwestii dalszego użytkowania boiska. Dlatego też w imieniu KP LUKAM na ostatniej sesji głos zabrał Krzysztof Czupryński. **W związku z tym, że odbyło się już w tej sprawie wiele rozmów, spotkań, w mediach opublikowanych zostało kilka materiałów, a tak naprawdę sprawa "stoi w miejscu", przynajmniej z naszego punktu widzenia, postanowiliśmy po raz ostatni spróbować dotrzeć zarówno do osób decyzyjnych, mieszkańców oraz do wszystkich zainteresowanych, z naszymi argumentami. Jest bowiem kilka rzeczy, które są nie wyjaśnione i które są podejmowane w sposób wybiórczy ...** - mówił Czupryński.

Czupryński przedstawił radnym kilka kwestii, jak przyznał istotnych dla całej sprawy. Przede wszystkim wskazał na

fakt, iż szkółka trenująca dzieci do 10 roku życia otrzymała wypowiedzenie umowy, które zostało cofnięte jednak umowa zawarta jest do czerwca. **Minęła połowa maja. Co dalej? Niezależnie od podmiotu, czy jest on prywatny czy nie, organizujemy zajęcia dla setki dzieciaków. Argument o ograniczeniu korzystania z boiska ze względu na jego zużycie jest bezzasadny w odniesieniu do działań, jakie podejmuje SOSiR. Boisko bowiem zniszczone jest w strefach podbramkowych i na środku. Na czas treningów dzieci te strefy są ogrodzone tyczkami i nie używane. Manipuluje się, naszym zdaniem, opinią publiczną, jakoby LUKAM nie chciał grać na innych gminnych obiektach. Zwracamy się z prośbą rozwinięcia kwestii wcześniejszych propozycji różnych lokalizacji do treningów i późniejszej cieszności w tym temacie.**

Czupryński dodał również, iż liczy na refleksję i zastanowienie się nad istotą sporu oraz tym co ma być priorytetem dla gminy. **Bo my musimy mieć gdzie trenować po czerwcu, a w praktyce po lipcu. Kluczowy dla nas jest czas, a właściwie upływający czas. Liczę, że podczas najbliższej komisji uzgodnimy dalszą kolejność współpracy jeśli to się nie stanie klub będzie musiał się przenieść do innej gminy** – zaznaczył.

Wypowiedź przerwał Czupryńskiemu przewodniczący Rady Miejskiej Rajmund Dedio. Głos w tej sprawie zabrał na sesji radny powiatowy Andrzej Bacza. **Chciałem wesprzeć kolegę. Zdrowie dzieci najważniejsze. Pojawił się prywatny przedsiębiorca, który chciałby zainwestować w biznes sportowy. Ważna w tym temacie jest klarowność czyli cennik, ile kosztuje wynajęcie i nie mówię tylko o boisku ale również o basenie. Może ogłosić nowy przetarg bo są ludzie którzy chcą inwestować i robić biznes** – mówił.

Radna Teresa Papkała zaznaczyła, iż temat ten powinien zostać poruszony na najbliższym posiedzeniu Komisji Sportu. **Ważne aby w tej rozmowie uczestniczyli zarówno przedstawiciele LUKAM, dyrektor SOSiR, jak i przedstawiciele Beskidu, by wypracować wspólne stanowisko.**

MSZ